

Rajd na Raty 2025 - wycieczka nr 7 na Dzikowiec Wielki

Wszystko wskazywało na to, że uczestnicy 7. wycieczki Rajdu na Raty, 6 kwietnia 2025 roku odbędą spokojną i przyjemną wycieczkę po Górach Kamiennych. Jak się okazało wycieczka była przyjemna ale nie koniecznie spokojna. Niestety po ładnym poranku pogoda zrobiła nam psikusa. Nie tylko, że zaczął prószyć śnieg ale momentami wiatr wiał tak mocno, iż śmiało można powiedzieć, że załapaliśmy się na prawdziwą wichurę.

Nic to jednak, nasi turyści to ludzie zaprawieni w wędrówkach odbywanych w różnych warunkach klimatycznych, więc dali radę pokonać te niedogodności.



Stara wieża widokowa na Dzikowcu. Foto: Krzysztof Tęcza



Nowa wieża widokowa na Dzikowcu Wielkim. Foto: Krzysztof Tęcza

Tym razem zaprosiłem wędrowców na spacer w Paśmie Dzikowca w Górach Kamiennych. Werówkę rozpoczęliśmy od stacji kolejowej Boguszów Gorce Wschód. Pierwsze kilometry były poświęcone na rozruszanie mięśni. Dlatego nie spieszyliśmy się zbytnio. Mimo to bardzo szybko dotarliśmy do leśniczówki Glinik w Nadleśnictwie Wałbrzych. To w drodze do niej mogliśmy poświęcić chwilę by wspomnieć górników upamiętnionych tablicą z napisem: „W hołdzie górnikom, którzy pracowali i tym którzy zginęli w wypadkach na polu Barbara w latach 1829-1994”. To również tutaj mogliśmy na własne oczy przekonać się ile pracy trzeba włożyć by osiągnąć optymalny efekt jeśli chodzi o gospodarkę wodną. Dzięki pracom zrealizowanym w ramach projektu Małej Retencji Górskiej polegającym na uregulowaniu cieków wodnych poprawiono gospodarowanie zasobami wodnymi w tym rejonie. Wykonano tu trzy zbiorniki zatrzymujące wodę ale dające także możliwość jej czerpania podczas akcji gaśniczych podczas pożarów lasu. Dzięki temu zaobserwowano pojawienie się w większej ilości do tej pory rzadkich gatunków roślin czy zwierząt korzystających z zasobów wodnych. Wykonano tu także piękny most o drewnianej konstrukcji po którym przechodzimy idąc szlakiem turystycznym.

Wędrując pięknym lasem szybko dotarliśmy do stacji kolejowej Boguszów Gorce Dzikowiec a następnie do Ośrodka Sportu i Rekreacji „Dzikowiec” w Boguszowie Gorcach. Ten powstały w 1986 roku obiekt przechodził różne koleje losu. Początkowo gdy opiekowały się nim wałbrzyskie kopalnie wszystko działało bez zarzutów. Niestety gdy kopalnie wygaszano ośrodek z braku

funduszy także zaczął marnieć. Dzisiaj ponownie można z niego korzystać, oczywiście poza terminami takimi jak podczas naszej wycieczki kiedy to wyciąg był unieruchomiony z powodu przeprowadzania przeglądu technicznego.



Uczestnicy wycieczki na tarasie widokowym wieży na Dzikowcu Wielkim. Foto: Krzysztof Tęcza



Foto: Krzysztof Tęcza

Dla nas oczywiście nie było to problemem. Wszak jesteśmy turystami pieszymi i podejście nawet tak eksponowane nie mogło nas zniechęcić do dalszej wędrówki. Tym bardziej, że naszym głównym dzisiaj celem była uruchomiona 15 lutego 2025 roku nowa wieża widokowa na Dzikowcu Wielkim.

Zatem nic nas nie mogło powstrzymać. Trochę zasapani dotarliśmy do starej drewnianej wieży na którą prowadzi ponad 250 schodów. Już ten widok zrekompensował nasz wysiłek. A przecież to dopiero przedsmak tego co nas jeszcze czekało.



Foto: Krzysztof Tęcza

Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy dalej pnać się na wysokość 836 metrów n.p.m. Nowa wieża usytuowana na terenie Parku Krajobrazowego Sudetów Wałbrzyskich to niezwykła konstrukcja. Wzniesiono ją w formie odwróconego lejka, a na położoną na wysokości 32,5 metra platformę widokową poprowadzono ścieżkę z drewnianych kładek. Myliłby się jednak ten kto myśli, że wejście na wieżę to łatwizna. Niestety nie. Aby dotrzeć na górę trzeba zrobić ponad 700 kroków. Idąc tak pod górę po pewnym czasie zaczynamy odczuwać zmęczenie a gdy spojrzymy w dół czy do góry zobaczymy, że przed nami wciąż mamy jeszcze sporo pięt.

Akurat gdy wchodziliśmy na wieżę spotkała nas niespodzianka. Nastąpiło załamanie pogody. Zaczął sypać śnieg i wiać wiatr, którego porywy były tak mocne, że momentami musieliśmy mocno trzymać się barierki by nas nie zwiąło. Zrobiło się bardzo zimno. Nie powstrzymało to nas jednak przed wejściem na platformę i rozkoszowaniem się widokami na sąsiednie pasma górskie. Trzeba przyznać, że widoki były przednie. Dojrzeliliśmy wieżę widokową na Trójgarbie, maszty na Chełmcu, ba było widać nawet Karkonosze ze Śnieżką.

Tym razem ze względu na załamanie pogody darowaliśmy sobie odpoczynek przy ognisku i spokojnie powędrowaliśmy przez Mały Dzikowiec do stacji kolejowej Boguszów Gorce, z której odjechaliśmy pociągiem do Jeleniej Góry.

Dla poprawności dodam jeszcze, że dzisiejsza wycieczka odbyła się w ramach organizowanego przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze, od 55 lat, Rajdu na Raty. Impreza jest dofinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Powiat Karkonoski oraz miasto Jelenia Góra.